

Opal/Phonic, KiczCore

Gdy wchodzę w bit
Niepotrzebny mi pas startu
Za plecami mam chordę głodnych krwi błaznów
Rozpierzdolimy, wrzynam w bit wampirze kły
Graj ten shit jak ICB, bitch
Jara mnie syf, który nazywam kicz

Kill Bill jak evil cyrk (?)
You wanna beef ? Chuj ci w ryj
I kij z tym, że sweet to brzmi wbity na krzyż jak ewangelik
Mówi mi King (mów mi King)
Bo gdy robię szepty
Moje flow płynie bardziej niż soki z waszych dziewczyn
Mam tak ogromny bagaż stylu, że go muszę nosić w worku
Twój styl?
Będziesz miał go jak go sobie kupisz w kiosku
Nie ładnie pachnie, coś tu wali
Bo mój worek ze stylem jest jednocześnie workiem z twoimi zwłokami
Czysta bragga man
Jak Boogeyman
Za dziecka przyjdę, wrócę jak dorośniesz
Ćpam man cytoplazmę
Śmierdzą flow jak topielec
Czysta bragga man
Nie popisowa, niech każdy patafian
Idzie tam, bo
Wymień mi chociaż jedną osobę w Polsce
Która nawija tak jak ja

Ukradłem flow (demonom)
Zabójcze jak (tekwondo)
Open door?
Open door!
Czarny koń i czarny kot
Zabijam słabych łyżwą
Jestem panczenistą
Punche płona pod metronom – to jest właśnie kiczcore

KiczCore chory jak Hitchcock
Power jak Kliczko
Chciałbym być numerem 1
Gdybym chciał być liczbą
Przecież wiesz, że jestem niezły
Robię w czaszkach wam odwierty
Wiesz że jestem crazy
Maybe baby, weź do gęby
Coś się święci
Obleśny jak Conchita Wurst
I am crazy, crazy, crazy, #lonley toons
Teraz się z nas śmieją
Później będą chcieli wydać
Ha, hahahaha, ha – boki zrywać!

Nie stawiają na młodych
Tak jest prościej
Zagrywka tchórza
Patrzcie w moje gałki oczne
Nie chcą patrzeć, #meduza
Myślą, że wszystko widzą
(Wszystko widzą?)
#sauroneye
Myślą, że wszystko widzą?
(Wszystko widzą?)
Chują widzą

#lisaann
Wytwórnice mają na nas oko
Chujnia mi z tego przyszła
Gdybym chciał mieć na sobie oko
To bym sobie kupił t-shirt... #mishka
Prawda ich kole w oko
Wprost wbijając każdą drzazgę
Spuszczacie ze mnie wzrok
Patrzcie kurwy na okładkę

Ukradłem flow,
Zabójcze jak...
Open door?
Open door!
Czarny koń i czarny kot
Zabijam słabych łyżwą
Jestem panczenistą
Punche płona pod metronom – to jest właśnie kiczcore